

# Przetarg na obsługę korespondencji sądowej prześwietli też CBA

29 stycznia 2014, 14:38

Ten tekst przeczytasz w 1 minutę



Subskrybuj nas na Youtube

Od wczoraj krakowska prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie przetargu na dostarczanie korespondencji z sądów i prokuratur w związku ze zmianą operatora. Na zlecenie śledczych sprawę prześwietli też CBA. Jak informuje rzecznik Jacek Dobrzyński funkcjonariusze już rozpoczęli pracę.

"Agenci poprosili o pewnego rodzaju dokumenty dotyczące przetargu i już zostały włączone do sprawy. Plan pracy będziemy układać wspólnie z prokuratorami" - zapewnił w rozmowie z IAR.

**Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa** złożyła Poczta Polska, która przegrała przetarg z Polską Grupą Pocztową. Śledczy będą sprawdzać, czy firma, która go wygrała, nie sfałszowała danych dotyczących liczby placówek, jakimi dysponuje. Zdaniem ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego to dobrze, że CBA zajęło się też sprawą przesyłek. "Musimy pamiętać, że stroną przetargu jest Prokurator Generalny, zatem jeśli Poczta Polska zaskarżyła fakt, że PGP nie podała wszystkich informacji czy też podała informacje nieprawdziwe, trudno aby prokurator, który jest beneficjentem umowy, badał tę sprawę. Słusznie, że sprawę prześwietli CBA" - dodał Marek Biernacki.

Sprawa przetargu na dostarczanie przesyłek z sądów i prokuratur od początku budzi ogromne emocje.

Są poważne sygnały, że Polska Grupa Poczta nie dostarcza przesyłek na czas lub w ogóle (czytaj więcej na ten temat). Kilka dni temu sądy skarżyły się na małą liczbę potwierdzeń odbioru wysyłanej przez sądy korespondencji, budzące wątpliwości **miejsca odbioru sądowej poczty** oraz niedochowywanie procedur jej dostarczania. Ale wiceminister sprawiedliwości Wojciech Hajduk przekонуje, że nie rolą prokuratury i sądów było sprawdzanie oferentów, którzy stanęli do przetargu. "Zarówno PGP, jak i Poczta Polska są operatorami pocztowymi, a zatem ich działalność jest regulowana. Każdy z nich musi spełniać warunki ustawowe, które mają zapewnić warunki bezpieczeństwa pocztowego" - podsumował Wojciech Hajduk.

Przetarg wygrała Polska Grupa Poczta, ponieważ głównym kryterium była cena. Cena PGP była niższa od ceny Poczty Polskiej o około 80 milionów złotych. Na wniosek ministra sprawiedliwości sprawę skontroluje też Urząd Komunikacji Elektronicznej.

>>> Polecamy również: PGP kontratakuje: chce, żeby UKE skontrolowało Poczta Polska

Dalszy ciąg materiału pod wideo

Źródło: IAR

Zapisz się na newsletter

Zapraszamy na newsletter Forsal.pl zawierający najważniejsze i najciekawsze informacje ze świata gospodarki, finansów i bezpieczeństwa.

☐ Zapoznałam/łem się z treścią regulaminu i akceptuję jego postanowienia

Zaznacz wymagane zgody



Zapisując się na newsletter wyrażasz zgodę na otrzymywanie treści reklam również podmiotów trzecich